

[Przejdź do treści](#)[Zaloguj](#) [Rejestracja](#)[Strona główna](#) ♦ [Artykuły](#) ♦ [Recenzje](#) ♦ [Nowości płytowe](#) ♦ [Szukaj](#)Artykuły 29
Recenzje 1193
Nowosci płytowe 9**Nawigacja**

- ♦ [Strona główna](#)
- ♦ [Artykuły](#)
- ♦ [Recenzje](#)
- ♦ [Nowości płytowe](#)
- ♦ [Szukaj](#)
- ♦ [Kontakt](#)
- ♦ [Partnerzy](#)

Ostatnie artykuły

- ♦ [Bullet - Highway Pir...](#)
- ♦ [Asperity - The Final...](#)
- ♦ [Pyramaze - Immortal ...](#)
- ♦ [Rebellion - Born A R...](#)
- ♦ [Iced Earth - The Cru...](#)
- ♦ [Iced Earth - Framing...](#)
- ♦ [Iced Earth - Horror ...](#)
- ♦ [Power Quest - Blood ...](#)
- ♦ [Shok Paris - Go for ...](#)
- ♦ [John West - Mind Jou...](#)
- ♦ [UltiMatium - Hwalnoo...](#)
- ♦ [Savage - Loose 'n' L...](#)
- ♦ [Hellanbach - Now Hea...](#)
- ♦ [Tallón - Killing the...](#)
- ♦ [Tush - Waiting For T...](#)
- ♦ [Grave Digger - Balla...](#)
- ♦ [Grave Digger - Liber...](#)
- ♦ [Voodoo Circle - Brok...](#)
- ♦ [Human Eve - Alpha Ge...](#)
- ♦ [Metal Law - Lawbreak...](#)
- ♦ [Catch 22 - Monumetal...](#)
- ♦ [Wishdoom - Helepolis...](#)
- ♦ [Sparzanza - Folie a ...](#)
- ♦ [Annihilator - Set th...](#)
- ♦ [Battlelore - Doombou...](#)

Aktualnie online

Gości online: 1

Użytkowników online: 0

- ♦ Łącznie użytkowników: 38
- ♦ Najnowszy użytkownik: TovaBoy

Hellfighter - Damnation's Wings (2011)**Tracklista:**

1. Tower Of Sin 04:50
2. A Lesser God 05:32
3. Legacy Of Hate 04:52
4. Faith In Lies 04:17
5. Damnation's Wings 05:25
6. Revolution Within 04:17
7. Epitaph 05:18
8. Bring Only Pain 07:38
9. Descent 04:57
10. Firewalker 07:18

Rok wydania: 2011
Gatunek: Heavy/Power Metal
Kraj: Wielka Brytania

Skład zespołu:
Simon Gordon - śpiew
Pete Smith - gitara
KristianHavard - gitara
Mel Gasser - bas
Dennis Gasser - perkusja

Ostatni wokalista słynnego XENTRIX oraz Havard i bracia Gasser, którzy także w tym zespole występowali, powrócili z nowym zespołem.

W Wielkiej Brytanii, heavy/power metalu gra się bardzo mało i każda płyta z taką muzyką z tego kraju jest warta zainteresowania, tym bardziej gdy tworzą ją muzycy z tak chlubną przeszłością.

Tą płytą warto się zainteresować. To bezkompromisowy, mroczny, ponury heavy/power, od tego z dużą dawką atrakcyjnych melodii. To mocne granie, napędzane potężną perkusją z solami, jakie można było usłyszeć także w XENTRIX, nie jest to jednak z całą pewnością kopiowanie tamtego zespołu.

Znakomite otwarcie w postaci "Tower Of Sin", potem miazdzący ciężarem "A Lesser God", którego początek raczej zwiastuje metalową, progresywną balladę. Grają doprawdy energicznie, a przede wszystkim mają swój styl. To słychać już przy takich rozgniatających numerach, jak "Legacy Of Hate" czy "Faith In Lies" z ulotnym, orientalnym motywem. Robota gitarzystów godna podziwu. To, co grają niby już gdzieś się słyszało, ale nie tak, nie podane w taki sposób. Kruszą bez nadmiernie szybkiej gry, choć gdy przyspieszają robi się jeszcze ciekawiej.

Zgranie gitarzystów słychać w "Damnation's Wings" w okolicach refrenów, a te są w tym utworze wyróżnione.

HELLFIGHTER jest bezwzględny i bezkompromisowy. Jak w "Revolution Within" z dodatkowo pięknym solem gitarowym. Jest bezwzględny i bezkompromisowy, nie będąc jednocześnie w żadnym momencie brutalnym czy prymitywnym. To doprawdy wielka sztuka i taką pokazali w "Descent".

Grają jak precyzyjna maszyna, której celem jest sprowadzić słuchacza do parteru, a jednocześnie go nie zdemolować. Tak jak w "Epitaph", mrocznym, dusznym, zagranym w tempie średnim.

Logowanie

Nazwa użytkownika

Hasło

Nie masz jeszcze konta?
Zarejestruj się

Nie możesz się zalogować?
Poproś o **nowe hasło**

Shoutbox

Musisz zalogować się, aby móc dodać wiadomość.

Arn1

26/01/2011 15:25
Zreszta, ten album miał się pojawić w 2008/9 roku.

Arn1

26/01/2011 15:23
Nie bardzo rozumiem, o czym teraz gadasz, skoro "Metal of the World" to fizyczna wersja albumu zeszłorocznego, rozprowadzanego przez internet.

Est

26/01/2011 15:17
Z drugiej strony dziwne, że po kilku latach ciszy drugi rok z rzędu atakują z nowym materiałem. Wychodzi na to, że w trakcie przerwy wymyślali nowe kawałki.

Arn1

25/01/2011 22:48
Wiemy o tym już od dawna, ale bez daty premiery dawać cokolwiek jest bezsensu, tym bardziej, że recenzja już jest. Gdy będą konkrety, to wtedy się o tę informację uzupełni. I tak thx.

Est

25/01/2011 22:27
Panowie a dawaliście newsa o nadchodzącym wydawnictwie Vhaldemar? Bo już jest nawet okładka, tylko brak dokładnej daty premiery -> odsyłam do mspace

Odwiedź także!

Mistrzostwo!

Mistrzowsko rozegrany jest także bardziej złożony i długi "Bring Only Pain", gdzie jest tych motywów kilka splecionych, w tym jeden bardzo refleksyjny, wspierany gitarą akustyczną. Dzieło wieńczy kapitalny "Firewalker". Epickość, moc i klimat w jednym.


Andy Sneap, który ten album wyprodukował, bardzo się postarał. Brzmienie jest wymienite, sound gitar swoisty, specyficzny, a wokół w żadnym momencie nie ginie w mocarnej ścianie instrumentów. Simon Gordon w znakomitej dyspozycji głosowej i to też trzeba podkreślić.

Jest to płyta wyborna w swoim gatunku, co więcej pochodzi z Wielkiej Brytanii, która z taką muzyką raczej się nie kojarzy.

Podsumowując - heavy power metalowa sensacja z UK.

Ocena: 9.5/10

Autor recenzji : Memorius

♦ Napisane przez Memorius dnia styczeń 29 2011 . 0 komentarzy . 167 czytań . 

Komentarze

Brak komentarzy. Może czas dodać swój?

Dodaj komentarz

Zaloguj się, aby móc dodać komentarz.

Oceny

Tylko zarejestrowani użytkownicy mogą oceniać zawartość strony

Zaloguj się lub zarejestruj, żeby móc zagłosować.

Brak ocen. Może czas dodać swoją?

Copyright C 2010

| Wygenerowano w sekund: 5.55 | 18,913 unikalnych wizyt
Powered by PHP-Fusion copyright C 2002 - 2011 by Nick Jones.

Released as free software without warranties under GNU Affero GPL v3. LeoNerdo | Free Php-fusion Themes | Freethemes4all.com